

Marika Pirveli, Mariusz Kulesza

Spółeczna percepcja projektów nowego podziału administracyjnego Polski oraz lokalne preferencje administracyjne mieszkańców w rejonie radomszczańskim

Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica nr 1,
131-148

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marika Pirveli, Mariusz Kulesza

**SPOŁECZNA PERCEPCJA PROJEKTÓW NOWEGO PODZIAŁU
ADMINISTRACYJNEGO POLSKI ORAZ
LOKALNE PREFERENCJE ADMINISTRACYJNE MIESZKAŃCÓW
W REJONIE RADOMSZCZAŃSKIM**

Przedmiotem opracowania jest analiza wyników badań terenowych dotyczących społecznych ciężarów mieszkańców rejonu radomszczańskiego do proponowanych nowych jednostek podziału terytorialnego kraju oraz poziomu rozwoju gospodarczego, społecznego i zagospodarowania potencjalnych ośrodków powiatowych. Najczęściej wymieniane jako przyszłe ośrodki powiatowe były Pajęczno i Radomsko, posiadające najlepsze wyposażenie w zakresie infrastruktury społecznej, technicznej i kulturalnej, jeśli zaś chodzi o projekty nowego podziału, to województwo łódzkie traci tu zwolenników na rzecz województw częstochowskiego (wariant 25 województw) kieleckiego (warianty 17 i 25) i katowickiego (wariant 17). Natomiast najlepsze notowania ma w przypadku utworzenia w Polsce 12 województw, odzyskując praktycznie granice sprzed 1975 r.

WSTĘP

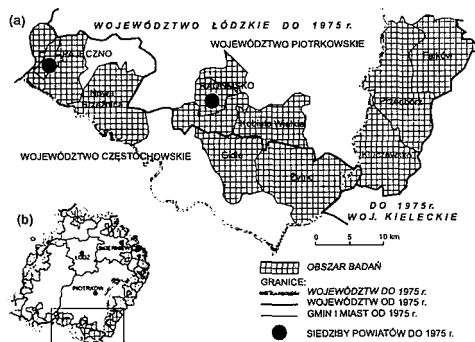
Problem nowego podziału administracyjnego Polski przyczynił się do szerokiej dyskusji i stał się przedmiotem zainteresowania wielu grup społecznych. Niezliczone konsultacje rządowe zaowocowały projektami nowego podziału administracyjnego. Między innymi w 1996 r. ukazały się projekty opracowane wariantowo dla 25, 17 i 12 województw.

Latem 1996 r. zespół pracowników naukowych oraz studentów Instytutu Geografii Ekonomicznej i Organizacji Przestrzeni UŁ*, przeprowadził badania terenowe dotyczące: po pierwsze, społecznych ciężarów obszarów do proponowanych jednostek podziału terytorialnego kraju (województwa łódzkie, częstochowskie, katowickie, krakowskie, kieleckie, warszawskie) oraz ewentualnych ośrodków powiatowych (Radomsko, Pajęczno, Końskie, Włoszczowa,

* Byli to: U. Kapuściarek, A. Sambor, E. Skowronek, M. Zięba, W. Wielemborek, A. Mozga, B. Gutowska, M. Słoń, I. Tylak, M. Grobelna, N. Suworowa, A. Firlej, K. Bukowska, A. Fendorf, T. Małota, M. Nykiel, M. Kocemba, B. Świączak, W. Cudny, P. Durys, P. Ciechanowski, J. Bratkowski, E. Gawroński.

Przedbórz, Opoczno). Po drugie, poziomu rozwoju gospodarczego i społecznego oraz zagospodarowania potencjalnych ośrodków powiatowych. Obiektem przestrzennym badań były wytypowane gminy i miasta, położone w strefie wygaszających się wpływów Łodzi. Za tę strefę umownie został uznany obszar znajdujący się wzdłuż granicy województwa łódzkiego sprzed reformy 1975 r. W naszym przypadku dotyczyło to – umownie nazwanego rejonu radomszczańskiego, czyli dawnego pogranicza województw łódzkiego, kieleckiego i katowickiego, a obecnych piotrkowskiego i częstochowskiego. Badaniami objęto dziewięć gmin i miast przestrzennie rozdzielonych na dwa subregiony, a mianowicie północny – gminy: Falków, Kobiele Wielkie, Kluczewsko i Przedbórz, również miasto i gminę Radomsko (wszystkie w województwie piotrkowskim oraz południowy – gminy: Gidle, Nowa Brzeźnica, Żytno oraz miasto i gmina Pajęczno (wszystkie w województwie częstochowskim, rys. 1). Rejon ten obejmuje powierzchnię prawie 1,2 tys. km², zamieszkaną przez ok. 50 tys. osób. Jest jednym z ośmiu rejonów, na które podzielono cały badany obszar (Koter, Liszewski, Suliborski, 1996, s. 14). W rejonie radomszczańskim, badaniami kierowali autorzy niniejszego opracowania.

Cele i metody badań oraz ogólna analiza całego obszaru oparta na materiałach empirycznych zaprezentowane zostały w opracowaniu pt. *Delimitacja potencjalnego obszaru województwa łódzkiego*. Studium wiedzy o regionie Łódzkim. Wyd. ŁTN (Koter, Liszewski, Suliborski, 1996).



Rys. 1. Rejon radomszczański (a) na tle badanego obszaru (b) (źródło: M. Koter, S. Liszewski, A. Suliborski, 1996, *Delimitacja potencjalnego obszaru województwa łódzkiego*. Studium wiedzy o regionie łódzkim, ŁTN, Łódź)

W niniejszym artykule jest próba naświetlania niektórych aspektów przeprowadzonych badań w południowo-wschodnim i południowym fragmencie obszaru będącego przedmiotem analiz ogólnych zgodnie z przyjętym zakresem badawczym.

Badaniami ankietowymi, do których został opracowany specjalny kwestionariusz, objęto łącznie 900 osób (czyli 1,8% wszystkich mieszkańców rejonu radomszczańskiego), w tym 90 dobranych celowo przedstawicieli tzw. elit lokalnych (czyli 10% badanej próby). Pełny wykaz wyników badań ankietowych demonstrują dwa tabulogramy. Zawarte w nich wyniki statystyczne dla całego rejonu (z podziałem na ogół mieszkańców i elity lokalne) oraz dla poszczególnych gmin przedstawiono za pomocą diagramów kołowych. Autorzy uważają, że taki sposób prezentacji danych, znacznie ułatwia ich percepcję.

CECHY CHARAKTERYSTYCZNE BADANEJ GRUPY RESPONDENTÓW

Charakterystykę badanej grupy dokonano na podstawie ich wieku, płci, miejsca zamieszkania, wykształcenia, zawodu i zatrudnienia. Tabulogram 1 przedstawia pełną informację dotyczącą ankietowanej populacji według poszczególnych gmin oraz dla całego rejonu, z wyszczególnieniem elit lokalnych.

Nie wnikając w szczegółowy opis respondentów, warto wymienić kilka najbardziej typowych cech badanej ludności. Charakterystyczne dla mieszkańców rejonu Radomska jest to, że osoby najmłodsze i najstarsze niechętnie poddawały się ankietowaniu. Brak wiary, że ich zdanie może coś zmienić w przyszłym podziale administracyjnym Polski, był wspólnym argumentem odmowy udziału w ankiecie. Częstokroć osoby najstarsze, odzegnując się od współpracy, odsyłały ankietatorów do osób lepiej wykształconych. Wśród ludności mieszkającej w gminach wiejskich liczne były przykłady ich niedoinformowania i z tego powodu niechęci do brania udziału w naszych badaniach. Poza tym większość rolników, z którymi udało się przeprowadzić ankietę, różniła się od reszty respondentów brakiem pewności siebie. Nie byli pewni czy ich odpowiedzi są właściwe, czy lepiej w ogóle nie brać udziału w ankiecie. Ich obawy wynikały na ogół z niezrozumienia sensu zmian podziału administracyjnego kraju. Fakt ten wiązały często z potencjalną możliwością utraty ziemi.

Najliczniejszą grupę ankietowanych stanowią osoby z drugiego (26–45 lat) i trzeciego (46–65) przedziału wiekowego, zarówno dla ogółu respondentów, jak i dla elit lokalnych. Zgodnie ze statystyką dominujący jest udział mężczyzn oraz osób z wykształceniem średnim, zawodowym i podstawowym. Wśród stosunkowo małej grupy osób z wyższym i półwyższym wykształceniem przeważali ci, którzy należą do elity lokalnej. Nieznaczna jest grupa osób z wykształceniem niepełnym podstawowym; nie należy do niej oczywiście żaden ankietowany przedstawiciel elity lokalnej (tabulogram 1).

Tabulogram I

Charakterystyka cech respondentów, według cech personalnych

Gmina	Płeć	Wiek	Wykształcenie	Zatrudnienie
Radomsko 100 os.=100%				
Gidle 100 os.=100%				
Kobiele Wielkie 100 os.=100%				
Nowa Brzeźnica 100 os.=100%				
Żytno 100 os.=100%				
Przedbórz 100 os.=100%				
Pajęczno 100 os.=100%				
Kluczewsko 100 os.=100%				
Fałków 100 os.=100%				
Elita 90 os.=100%				
Ogółem 900 os.=100%				
Legenda	kobiety mężczyźni	16-25 26-45 46-65 > 65 lat	niepełne podzł. podstawowe zawodowe średnie powyżej wyższe	none Własność firmy Pracownik najemny sektora prywatnego sektora państwa i społ. Emeryci bezrobotni Uczeń Duchowny

Źródło: Opracowanie własne.

Znaczne jest zróżnicowanie w zakresie kategorii zawodu wyuczonego i wykonywanego. Respondenci podawali najróżniejsze zawody wyuczone lub wykonywane, częstokroć nie istniejące, jak np. „uczący się”, „działacz samorządowy”, „kierownik” itp. były wymienione jako zawody wyuczone. Charakteryzując ogólnie omawianą kategorię, należy zaznaczyć, że przeważają takie zawody, w których nie jest wymagane wyższe wykształcenie, mało jest lekarzy i nauczycieli. Bardzo dobrym przykładem jest gmina Przedbórz, gdzie z powodu braku kadry nauczycielskiej niektóre zajęcia w szkołach w ogóle się nie odbywają lub są prowadzone przez osoby z nieodpowiednim wykształceniem. Najliczniej w kategorii „zawód wykonywany” reprezentowani są ci, którzy nie posiadają wyuczonej profesji.

Zatrudnienie ankietowanych określało siedem wyróżnionych w ankiecie kategorii. Uwzględniając prośbę duchownych, dodano jeszcze jedną – ich dotyczącą – kategorię. Była również prośba ze strony niektórych osób należących do elit lokalnych by wyróżnić ich grupę pod hasłem „pracownik samorządowy”. Takie osoby zaliczano do pracowników sektora państwowego. Większość respondentów wywodzi się z tego właśnie sektora. Kolejną liczebnie grupę stanowią emeryci i renciści. Dopiero w następnej kolejności plasują się pracownicy najemni sektora prywatnego i właściciele gospodarstw rolnych. Dość liczna jest grupa bezrobotnych i wynosi 10,4% wszystkich ankietowanych. Wskaźnik ten został zweryfikowany i potwierdzony na podstawie statystyki prowadzonej przez urzędy pracy. Stosunkowo małą grupę stanowią właściciele prywatnych firm i uczący się. Na ostatnim miejscu znajdują się duchowni, których w całości zaliczono do elity lokalnej (tabulogram 1).

Porównując cechy biologiczne i społeczne 900-osobowej grupy respondentów ze statystyką zawartą w wojewódzkich rocznikach statystycznych, można stwierdzić, że różnice wartości procentowych cech respondentów i ogółu społeczeństwa mieszczą się w granicach błędu. Upoważnia to do odniesienia uzyskanych wyników badań ankietowych do całej ludności rejonu radomszczańskiego.

ZA CZY PRZECIW REFORMIE ADMINISTRACYJNEJ?

Podejście respondentów do ewentualnej reformy administracyjno-samorządowej kraju w rejonie Radomska jest zróżnicowane. Co prawda, ogólne wyniki wskazują na ich pozytywny (50,5%) stosunek do reformy, ale w poszczególnych gminach rysuje się sytuacja odmienna. W gminach miejskich (Radomsko – 61%, Pajęczno – 74%) oraz w niektórych gminach wiejskich (Gidle – 62%, Kluczewsko – 66%, Falków – 57%) ponad połowa ankietowanych widzi potrzebę nowego podziału administracyjnego. Natomiast w gminach: Kobiele Wielkie – 35%, Nowa Brzeźnica – 33% i Przedbórz – 23% liczba zwolenników reformy spada poniżej 50% (tabulogram 2).

Percepcja ludzi do ewentualnej reformy administracyjno-samorządowej kraju

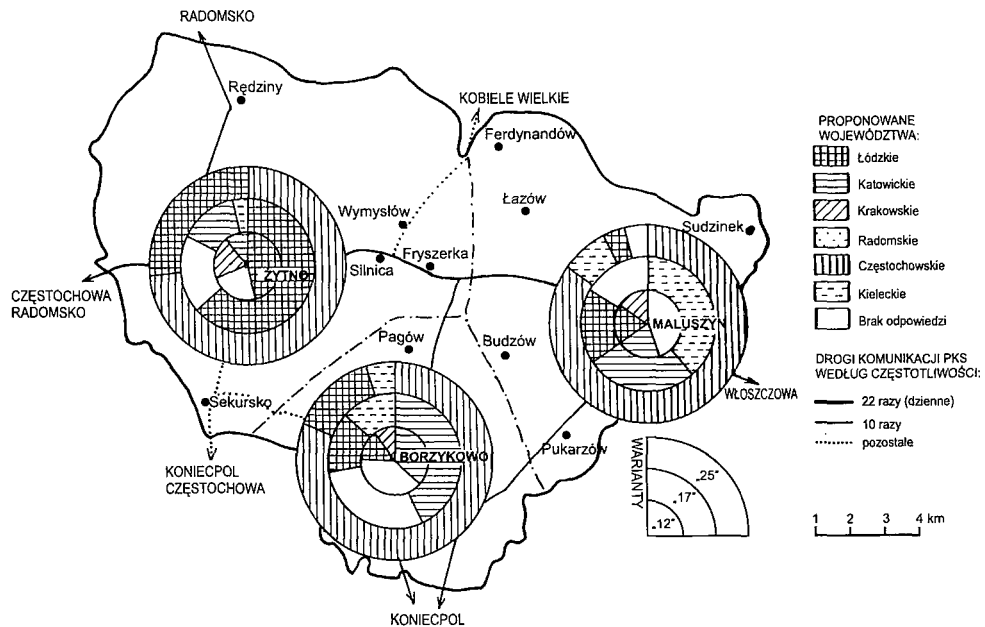
Gmina	Czy reforma jest potrzebna?	Poziom szczeblowości	Wersja 25 województw	Wersja 17 województw	Wersja 12 województw
Radomsko 100 os.=100%					
Gidle 100 os.=100%					
Kobiele Wielkie 100 os.=100%					
Nowa Brzeźnica 100 os.=100%					
Żytno 100 os.=100%					
Przedbórz 100 os.=100%					
Pajęczno 100 os.=100%					
Kluczewsko 100 os.=100%					
Falków 100 os.=100%					
Ogółem 900 os.=100%					
Legenda	tak nie nie wiem tak, ale zgodnie z interesami	dwuszczeblowy tryszczeblowy nie mam zdania	10-dzielnik czteropodział rejonowe 10-dzielnik kolonijne inne	10-dzielnik kolonijne 10-dzielnik warszawskie inne	10-dzielnik kolonijne 10-dzielnik warszawskie inne

Źródło: Opracowanie własne.

Grupa respondentów, którzy są zdecydowanie przeciwni reformie dla całego rejonu, wynosi 35% badanych. Największa liczba osób negatywnie nastawionych do zmian administracyjnych występuje w gminie Przedbórz (71%) i w Nowej Brzeźnicy (52%), natomiast w pozostałych gminach wskaźnik ten oscyluje wokół 30%. Z dużym prawdopodobieństwem niechęć do reformy dwóch pierwszych miejscowości oraz Żytna wynika z konserwatywności ich mieszkańców lub innych przyczyn lokalnych, np. z niechęci do ewentualnego powiatowego awansu sąsiada, jak to jest w przypadku Nowej Brzeźnicy i Pajęczna, ale awans tego ostatniego w 1955 r. odczytywany był jako wielce niezaskuszony. Warto również pamiętać, iż trzy wymienione miejscowości posiadały w przeszłości prawa miejskie, co również może mieć pewne znaczenie. Najniższym wskaźnikiem przeciwników reformy charakteryzuje się gmina Pajęczno (18%). Wynika to z nadziei mieszkańców, że nowy podział administracyjny przywróci im utracony status. Podobna interpretacja potwierdza się przy następnej kwestii, gdy porusza się sprawę powiatów. W trakcie rozmów z ankietowanymi odnoszono często wrażenie, że tak naprawdę nie wiedzą oni, na czym polega reforma i jakie mogą być skutki nowego podziału. Podobne przypuszczenia zostały potwierdzone przy następnych punktach ankiety, gdy pytano o szczeblowość podziału oraz o przynależność danej miejscowości do danego województwa.

Zaprezentowana statystyka dotyczy osób, które są zwolennikami lub przeciwnikami reformy. Jest jeszcze grupa ludzi, która nie ma zdania na ten temat (ogółem 11,2%). Procentowy udział tej grupy we wszystkich gminach jest podobny (tabulogram 2). Znacznie ciekawej niż liczebność tej grupy, był powód wyboru odpowiedzi „nie wiem”. Wynikał on czasami z niedoinformowania, a czasami z braku zaufania do czegośkolwiek. Nierzadko sceptyczne nastawienie do reformy wynikało z faktu, iż ankietowani wolą nie wiedzieć co się dzieje, zarazem stanowczo pragną utrzymać dystans do ewentualnych propozycji zmian. Inne dane personalne osób tej grupy (wykształcenie, zatrudnienie) kwalifikują ich do lokalnej inteligencji.

W rejonie radomszczańskim wśród ankietowanych byli i tacy, którzy uważali że szkoda pieniędzy na reformę, chociaż jest ona potrzebna (ogółem 3,2%). W gminach Gidle i Przedborzu znalazły się pojedyncze tego typu odpowiedzi, natomiast w Fałkowie, Żytynie i Kobieliach Wielkich liczba zwolenników „oszczędzania na reformie” była większa (odpowiednio 12, 9 i 6%, tabulogram 2). Nie wiadomo jak zaliczać tę grupę – czy do zwolenników reformy (bo wiedzą, że jest potrzebna), czy do przeciwników (bo nie chcą reformy)? W pewnym sensie można zrozumieć mieszkańców Żytna, którzy żałują pieniędzy na reformę. Żytno to dość specyficzna jednostka administracyjna, która raczej kwalifikuje się do jednostek utworzonych „sztucznie”, przy braku spójności przestrzennej i społecznej (rys. 2).



Rys. 2. Subcentra gminy Żytno
(źródło: opracowanie własne)

Odpowiadając na drugie pytanie ankiety, respondenci deklarowali – czy powiaty są potrzebne, czy też nie. Liczba osób, które nie miały zdania (10,2%), jest porównywalna do adekwatnej grupy z poprzedniego pytania (11,2%). Można przypuszczać, że ta część ankietowanych pozostała wierna swojej decyzji, co może oznaczać, że ich wybór był przemyślany.

Preferencje ludności co do dwu- i trójszczeblowego podziału w ogólnych wynikach są porównywalne. Trójszczeblowy podział, tzn. kwestia wprowadzenia powiatów, ma prawie tyle samo zwolenników (42,7%) co przeciwników (47,1%). W gminach Radomsko i Kluczewsko również nie występuje zbyt duża różnica między zwolennikami (42 i 47%) i przeciwnikami (46 i 49%) powiatów. W pozostałych gminach ta równowaga jest nieco naruszona. Prawie cała gmina Pajęczno jest za przywróceniem powiatów (78%) i nic w tym dziwnego, skoro z rozmów z jej mieszkańcami wynikało, że czują się skrzywdzeni z powodów, które już przedstawiano. Taka sama przewaga zwolenników, tyle że za dwuszczeblowością, występuje w gminie Przedbórz, gdzie zwolennicy stanowią 80% ankietowanych, a tylko 18% preferuje trójszczeblowy podział. Nowa Brzeźnica jest za dwuszczeblowym podziałem (52%). Natomiast w innych gminach procentowa różnica między zwolennikami dwu- lub trójszczeblowego podziału mieści się między 9 a 11% (tabulogram 2). Weryfikując odpowiedzi zwolenników wprowadzenia powiatów w Falkowie i Żytnie z trzecim pytaniem ankiety (wariant 12 województw), które dają jedyną szansę na urzeczywistnienie własnego wyboru, można dojść do wniosku, że respondenci zachowali się dziwnie. Aż 44% badanych w gminie Falków i 32% badanych w gminie Żytno przy wyborze województwa udzieliło odpowiedzi – „żadne”, co wyklucza możliwość trójszczeblowego podziału administracyjnego (tabulogram 2).

Na podstawie rozmów z mieszkańcami badanych gmin można przypuszczać, że większość osób kojarzy trójszczeblowy podział nie z procesem decentralizacji, ale ze wzrostem biurokracji. Prawdopodobnie wynika to z niedoinformowania lub nieodpowiedniego sposobu informowania, a może nawet niskiego poziomu świadomości społecznej. Gdyby nie wyniki uzyskane w gminie Pajęczno, to wysoki końcowy wskaźnik zwolenników przywrócenia powiatów w rejonie radomszczańskim znacznie by się obniżył. Trudno stwierdzić jednoznacznie – czym się kierowali mieszkańcy gminy Pajęczno, wybierając trójszczeblowy podział. Czy wybór był podyktowany chęcią przywrócenia utraconej dumy, czy też ma on inne, przemyślane podstawy o charakterze gospodarczym, administracyjnym i politycznym. Z drugiej strony, wyniki prowadzonych równocześnie badań z zakresu poziomorozwoju społecznego i poziomu zagospodarowania potencjalnych ośrodków powiatowych dowiodły, że miasto Pajęczno jest przygotowane do spełnienia funkcji ośrodka powiatowego, mając do tego odpowiednie podstawy społeczno-gospodarcze.

CECHY MIASTA POWIATOWEGO I CIĄŻENIA BADANYCH GMIN DO MIAST - POTENCJALNYCH OŚRODKÓW POWIATOWYCH

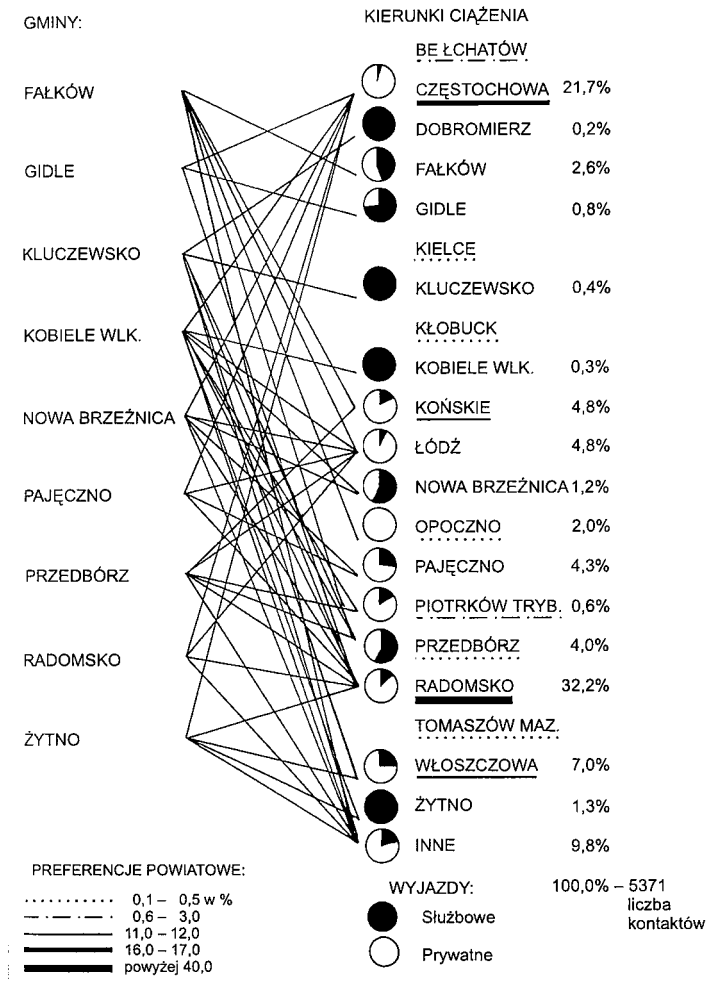
W kolejnej grupie pytań ankietowana ludność winna była przedstawić swoje preferencje mające na celu określenie podstawowych cech miasta powiatowego (rys. 3) oraz względy, jakie decydowały o wyborze powiatu. To ostatnie wymagało od respondentów wskazania maksimum trzech cech, które według nich są najważniejsze dla miasta powiatowego. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że istotne są cztery cechy, którymi – w opinii mieszkańców – powinno charakteryzować się miasto powiatowe. Są to: dogodne położenie komunikacyjne (85,8%), przyzwyczajenie do kontaktu z tym miastem (51,5%), dobre wyposażenie miasta w usługi i instytucje (43,2%) oraz tradycja wcześniej pełnionej funkcji (24,4%). Cechy te powinny służyć jako podstawowe kryteria w procesie wyznaczenia miast powiatowych.

Relatywnie małą uwagę zwracano na „okazałość” i miejskość stolicy powiatu. Cecha ta uzyskała tylko 9,5% głosów. Spośród 900 respondentów tylko cztery osoby skorzystały z możliwości podania innej, ważnej dla nich cechy miasta. Okazały się nią walory kulturalno-religijne, przeważnie wymienione przy wyborze Częstochowy.

Wykazując swoje preferencje powiatowe, ankietowani prawdopodobnie brali pod uwagę wyżej omówione kryteria. Półtora procent badanych nie wybrało żadnego miasta powiatowego. Ciężenia respondentów do różnych ośrodków (pytanie 8 i 9 ankiety) oraz preferencje powiatowe badanej ludności (pytanie 6 ankiety) przedstawione zostały na rys. 3.

Porównując wyniki wyboru miasta powiatowego w poszczególnych gminach, można wywnioskować, że zgodność wśród mieszkańców panuje tylko w niektórych z nich (gmina Radomsko – 95% wybiera Radomsko, gmina Pajęczno – 95% – Pajęczno, gmina Falków – 94% – Końskie i gmina Kluczewsko – 88% – Włoszczową). Ta jednomyślność może wynikać z faktu, że większość respondentów poszczególnych gmin znajduje zatrudnienie lub załatwia sprawy związane z wykonywaną pracą, czy też realizuje niektóre swoje prywatne potrzeby właśnie w tych miastach (rys. 3).

W innych gminach preferencje mieszkańców podzielone są między kilka ośrodków. Mieszkańcy gminy Kobieli Wielkie wskazywali na cztery ośrodki powiatowe: Radomsko (31%), Częstochowę (31%), Piotrków (19%) i Bełchatów (10%), z kolei ludność gminy Nowa Brzeźnica wybierała na siedzibę powiatu Radomsko (32%), Częstochowę i Pajęczno (15%). Jest to jedyna gmina, która wraz z gminą Pajęczno wybierała Pajęczno na ewentualne miasto powiatowe. W gminie Żytno ludność wykazuje ciężenia w trzech różnych kierunkach, wybierając Radomsko (50%), Częstochowę (31%) i Włoszczową (14%) jako ewentualne miasta powiatowe (rys. 2). Trzeba przyznać, że w tym przypadku różnica poglądów wskazuje raczej na



Rys. 3. Kontakty respondentów z innymi ośrodkami

Źródło: Opracowanie własne.

negatywne zjawisko zróżnicowanych opcji, skoro każdy rodzaj odpowiedzi na pytanie 6 ankiety skupia się w odrębnej części gminy. Żyto jest dobrym przykładem braku spójności przestrzennej i społecznej (rys. 2). Mieszkańcy tej gminy są zgodni tylko w jednym: trzeba rozwiązać gminę i przyłączyć poszczególne tereny do obszarów macierzystych.

RADOMSKO I PAJĘCZNO JAKO STOLICE PRZYSZŁYCH POWIATÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Pajęczno leży w północnej części województwa częstochowskiego, przy drodze krajowej Radomsko–Wieluń (w odległości ok. 50 km od Częstochowy). Wraz z siecią dróg lokalnych, dość gęsto rozmieszczonych, miasto posiada dogodnie położenie komunikacyjne w regionie oraz ma połączenia z kilkoma ważnymi ośrodkami w kraju, m. in. z Warszawą, Łodzią, Katowicami, Częstochową i Opolem, ponadto z wieloma mniejszymi, jak: Rudniki, Myszków, Radomsko, Dobrodzień, Olesno, Gorzów Śląski, Praszka. Ważną rolę odgrywa komunikacja autobusowa PKS. Dzięki niej miasto ma dobre połączenie z sąsiednimi ośrodkami wojewódzkimi – Katowicami, Łodzią, w szczególności zaś z Częstochową. Dobrze rozwinięta jest również komunikacja z sąsiednimi miejscowościami regionu, głównie z Radomskiem i Działoszynem. Korzystają z niej dojeżdżający do pracy mieszkańcy Pajęczna, m. in. do cementowni w Działoszynie. Miasto posiada również dworzec PKP, usytuowany w odległości ok. 5 km od centrum (w Białej Pajęczańskiej). Nie spełnia on jednak istotnej roli w ruchu ludności, głównie ze względu na wspomnianą odległość i niewielką liczbę połączeń.

Radomsko położone jest w południowo-wschodniej części województwa piotrkowskiego, nad rzeką Radomką. Usytuowane jest przy trasie krajowej Warszawa–Katowice, stanowi ważny węzeł komunikacyjny. Układ drogowy oraz przebiegająca przez miasto linia kolejowa umożliwiają połączenia nie tylko ze wszystkimi ważniejszymi ośrodkami leżącymi w regionie, ale również z wieloma miastami w całym w kraju. Miasto dysponuje znaczną liczbą połączeń autobusowych (PKS). Jest to o tyle ważne, iż – jak świadczą wyniki sondażu – znaczny odsetek ludności pracującej w Radomsku dojeżdża z okolicznych miejscowości.

Badane miasta posiadają długą, bo liczącą ponad 800 lat historię. Pajęczno uzyskało prawa miejskie w 1265 r., natomiast Radomsko występuje jako miasto przed 1266 r. Z tego okresu pochodzą również wzmianki o tutejszych kościołach parafialnych. Oba ośrodki rozwinęły się dzięki dogodnemu położeniu komunikacyjnemu – leżały przy ważnym szlaku handlowym biegnącym z Rusi na Śląsk i dalej do Niemiec. Przez następne

stulecia były to miasta średniej wielkości, pełniące znaczące funkcje w tej części ówczesnego przedrozbiorowego województwa sieradzkiego. W okresie zaborów leżały w granicach Cesarstwa Rosyjskiego. Po odzyskaniu niepodległości znalazły się w nowo utworzonym województwie łódzkim. W 1921 r. Radomsko stało się miastem powiatowym, i było nim – z przerwą na czas II wojny światowej i okupacji niemieckiej – do 1975 r. Natomiast Pajęczno w latach 1956–1975 było siedzibą władz powiatowych, mimo że prawa miejskie odzyskało w 1958 r. W 1975 r., po przeprowadzeniu nowego, dwustopniowego podziału administracyjnego kraju, oba miasta utraciły swój status i spadły do rangi ośrodków gminnych.

Jeśli chodzi o ocenę wyposażenia obydwu miast w obiekty i instytucje infrastruktury gospodarczej, społecznej i technicznej niezbędnej dla rangi stolicy powiatu, to przeprowadzona w obu ośrodkach szczegółowa inwentaryzacja pozwala zauważyć, iż można je uznać za odpowiadające potrzebom ośrodków tego typu.

Dokonana analiza zgromadzonego materiału pozwala stwierdzić, iż mimo różnic w stanie zagospodarowania miejskiego, oba ośrodki posiadają dobre wyposażenie. Oczywiście jest, że o wiele korzystniej prezentuje się Radomsko, na co ma wpływ przede wszystkim fakt, iż jest to miejscowość znacznie większa, lepiej zagospodarowana i o bogatszych tradycjach samorządowych.

Zarówno w Radomsku, jak i w Pajęcznie istniejące obiekty: administracji państwowej i samorządowej, służby zdrowia (m. in. szpitale), policji i straży pożarnej w dostatecznym stopniu zabezpieczają potrzeby ludności zamieszkującej obszar przez nie obsługiwany. Istotnym mankamentem jest brak siedziby sądu rejonowego w Pajęcznie, co – w przypadku podniesienia tego miasta do rangi powiatu – może stanowić istotny problem.

W obydwu ośrodkach funkcjonują przedstawicielstwa instytucji finansowych i ubezpieczeniowych, które umożliwiają mieszkańcom miast i najbliższego regionu realizację potrzeb w tej dziedzinie. W Radomsku jest ich 27 (m. in. towarzystwa ubezpieczeniowe, biura rachunkowe, prawno-finansowe i księgowo-finansowe, banki i ich oddziały, kantory wymiany walut); Pajęczno posiada osiem tego typu instytucji (m. in. dwa banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, kantory wymiany walut). Podobnie rzecz się ma z innymi instytucjami usługowo-społecznymi. Należy przy tym zauważyć, iż Radomsko posiada ich znacznie więcej niż Pajęczno, którego znaczny odsetek mieszkańców korzysta z większości usług właśnie w Radomsku lub Częstochowie.

Infrastruktura związana z istniejącym i przyszłym ruchem turystycznym o wiele korzystniej prezentuje się w Radomsku. Posiada ono dosyć dobrze rozwiniętą sieć gastronomiczną i hotelarską, na którą składa się sześć restauracji, dziesięć barów, kilkanaście klubów, kawiarni i pijalni piwa oraz trzy hotele i jedno schronisko młodzieżowe. Na tym tle cztery restauracje, kilka pijalni piwa oraz jeden obiekt z pokojami hotelowymi w Pajęcznie

wyglądają skromnie. Niemniej w planach władz miejskich Pajęczna rozbudowa bazy hotelarsko-gastronomicznej zajmuje istotne miejsce. Oba ośrodki mają dość dobrze rozwiniętą infrastrukturę sportową. Składają się na nią m. in.: basen i kryte pływalnie, ośrodki sportu i rekreacji, dwa ośrodki wypoczynkowe (Radomsko), cztery biura ruchu turystycznego (Radomsko), amfiteatr i korty (Pajęczno) oraz obiekty miejscowych klubów sportowych (LKS „Zawisza” Pajęczno oraz RKS Radomsko). Wydaje się, że wspomniana baza jest wystarczająca, biorąc pod uwagę fakt, iż omawiany region pod względem turystycznym ma raczej charakter lokalny i trudno spodziewać się, że w najbliższym czasie nastąpią pod tym względem jakieś diametralne zmiany.

W przypadku Radomska, jest ono zupełnie dobrze wyposażone w instytucje kulturalne i w obiekty kultury materialnej. Wymienić w tym miejscu można Miejski Dom Kultury z kilkunastoma sekcjami, z których dwie (tańca towarzyskiego i tańca nowoczesnego) mają zasięg krajowy, Muzeum Regionalne, Bibliotekę Publiczną z trzema filiami, Dom Nauczyciela oraz dwa kina. Pajęczno natomiast posiada Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sztuki, Bibliotekę Miejską, Dom Nauczyciela oraz kino. Obiekty kultury materialnej reprezentowane są przede wszystkim przez obiekty sakralne (Radomsko – 11 kościołów, trzy kapliczki, klasztor oraz trzy cmentarze, w tym jeden żydowski; Pajęczno – kościół, zabytkowy dom zajezdny z przełomu XVIII i XIX w., cmentarz). Na uwagę zasługuje zabytkowy, rzadko spotykany na ziemiach polskich, układ urbanistyczny Radomska z trapezoidalnym rynkiem w centrum, odtwarzający częściowo układ przedlokacyjnej osady targowej z przełomu XII i XIII w.

Dobrze przedstawia się sytuacja obu miast pod względem wyposażenia w infrastrukturę społeczną i techniczną. Reprezentują je m. in. rejonowe urzędy administracji rządowej, komendy policji, komendy rejonowe straży pożarnej, urzędy pocztowe, terenowe stacje sanitarno-epidemiologiczne, obiekty służby zdrowia, w tym szpitale oraz szkoły. W przypadku tych ostatnich, Radomsko dysponuje 16 szkołami, w tym pięcioma ponadpodstawowymi, zaś Pajęczno – sześcioma, w tym czterema ponadpodstawowymi (w szkołach podstawowych w roku szkolnym 1995/96 uczyło się 1215 dzieci, w szkołach ponadpodstawowych zaś 1270 osób; 328 uczniów dojeżdżało z zewnątrz. Jeśli chodzi o Radomsko to nie otrzaliśmy danych liczbowych uczącej się młodzieży).

Bardzo dobrze przedstawia się wyposażenie prezentowanych miast w instytucje produkcyjne i handlowo-usługowe o charakterze ponadlokalnym. W Radomsku znajduje się blisko 30 zakładów pracy zatrudniających ponad dziesięć osób, w tym kilka, w których zatrudnienie wynosi kilkuset pracowników (m. in. Zakład Przemysłu Dziewiarskiego „Danuta” z 630 zatrudnionymi, Zakłady Mebli Giętych FAMEG SA z 2522 osobami, Metalurgia SA z 1120, FON Fabryka Osi Napędowych SA z 731, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z 442). W Pajęcznie liczba zakładów pracy jest niższa (sześć

i reprezentowana jest głównie przez produkcję drobną (przetwory mięsne, warzywne, mleczne). Powyższe uzupełniają instytucje o charakterze handlowo-usługowym. W Radomsku tego typu instytucji jest ponad 40, w Pajęcznie ok. dziesięciu. Są to głównie hurtownie różnych branż, niewielkie zakłady lub warsztaty zatrudniające poniżej dziesięciu osób, punkty handlowe, stacje diagnostyczne itp.

Podsumowując ten fragment niniejszego opracowania, można stwierdzić, iż infrastruktura społeczna, techniczna i ekonomiczna obu miast, ich rodzaj i poziom jakościowy jest niezły, zaś w przypadku Radomska dobry. Wydaje się – na podstawie przeprowadzonej inwentaryzacji – że Pajęczno, a w szczególności Radomsko są ośrodkami obsługującymi nie tylko swoich mieszkańców, ale także w znacznym stopniu ludzi mieszkających w okolicznych gminach. Korzystają oni często z szeregu usług zlokalizowanych w obu miastach. Znalazło to w pewnym stopniu odbicie w przeprowadzonych badaniach ankietowych, gdzie Radomsko wymieniane było na pierwszych, a Pajęczno na trochę dalszych miejscach na liście miejscowości, gdzie respondenci realizują swoje potrzeby, tak dotyczące usług, jak i działalności zawodowej.

Pewnym mankamentem Pajęczna jest ujemne saldo migracji, czego nie rekompensuje przyrost naturalny, który jest blisko o połowę niższy. Powoduje to powolne, acz systematyczne wyludnianie się miasta. Przyczyną podstawową jest problem znalezienia miejsc pracy (wśród bezrobotnych dominuje młodzież). Przykładem mogą być oferty w tutejszym Urzędzie Pracy, wśród których dominują propozycje ze stoczni szczecińskiej. O wiele korzystniej przedstawia się ta sprawa w przypadku Radomska, gdzie saldo migracji jest dodatnie. Emigracja ostatnich trzech lat obejmuje głównie Śląsk (50%) oraz Częstochowę i Łódź (po 15%), a wywodzi się głównie z okolicznych gmin województw piotrkowskiego i częstochowskiego. Wydaje się, że ma to związek z niezłą kondycją zatrudnienia w zakładach radomszczańskich. Opuszcza to miasto głównie młodzież (szkoły, uczelnie) oraz ci, nieliczni specjaliści, dla których brakuje ofert pracy na miejscu.

Z punktu widzenia struktury przestrzennej oba ośrodki mają charakter miejski, zaś ich układ przestrzenny (w Radomsku złożony, w Pajęcznie prosty) zachowuje postać kompozycyjną, złożoną z rynku, odchodzących od niego ulic, tworzących bloki urbanistyczne. W obu miastach obserwuje się dość duży ruch budowlany, zwłaszcza w strefie budownictwa mieszkaniowego, głównie indywidualnego.

Pozytywnym elementem są przedsięwzięcia mające na celu poprawę estetyki przestrzennej i funkcjonalnej obu miast. Przejawiają się one nie tylko w doraźnych remontach, adaptacjach i naprawach (np. powierzchni ulic), ale również w poprawie stanu sanitarnego miast. Przykładowo w Pajęcznie ponad 50% ulic jest wyasfaltowanych i skanalizowanych, zaś ponad 70% posiada oświetlenie. Nieco wyższe dane występują w Radomsku.

PREFERENCJE ADMINISTRACYJNE BADANYCH GMIN
W TRZECH WARIANTACH PODZIAŁU KRAJU

Z analizy wyników preferencji administracyjnych respondentów w trzech wariantach podziału kraju wynika, że nie ma lepszej lub gorszej wersji; ocena zależy od punktu widzenia (tabulogram 2). Preferencje lokalne najlepiej zaspokajane są przy wersji województw 25, która jednocześnie jest najgorszym rozwiązaniem z punktu widzenia Łodzi – jako centrum (18,2%). Z kolei dla województwa łódzkiego (59,9%) najlepszym jest wariant z 12 województwami, gdzie giną preferencje lokalne. Następną testowaną wersja 17 województw równoważy interesy lokalne i województwa łódzkiego (45,5%), można ją uznać za optymalne rozwiązanie.

Wśród osób ankietowanych są i takie, które powstrzymały się od wyboru (12 województw – 9,1%, 17 – 5,4%, 25 – 4,1%). Wybieranie odpowiedzi „żadne” przez respondentów, było nieco dziwne, zwłaszcza w przypadku podziału kraju na 12 województw.

WNIOSKI

Podsumowując przeprowadzone badania nad społeczną percepcją podziału administracyjnego Polski, które były prowadzone na obszarze wygaszających się wpływów Łodzi (rejon radomszczański), można sformułować kilka ogólnych wniosków opartych na argumentach statystycznych i socjologicznych.

Po pierwsze, niezależnie od odpowiedzi na pierwsze i drugie pytanie ankiety, reforma administracyjna w rejonie radomszczańskim jest potrzebna; natomiast w przypadku odejścia od reformy, w niektórych gminach warto było wprowadzić takie zmiany, które przyczyniłyby się do spójności przestrzennej i społecznej w tych gminach.

Po drugie, ludność badanego obszaru jest niedoinformowana lub nieodpowiednio informowana w kwestii nowego podziału administracyjnego (skoro dla przeważającej większości trójsczeblowy podział oznacza powiększenie biurokracji).

Po trzecie, uzyskane wyniki wskazują prawie równe udziały zwolenników i przeciwników reformy administracyjnej Polski (tzn. potrzeby nowego podziału oraz alternatywy między dwu- i trójstopniowym podziałem), z lekką tylko przewagą jej przeciwników. W przypadku odpowiedniego sposobu informowania tych ludzi, liczba zwolenników mogłaby wzrosnąć.

Po czwarte, na podstawie wyników statystycznych dla badanej ludności szczególne znaczenie mają dwa miasta: Radomsko i Częstochowa. Przez

respondentów były one najczęściej wymieniane jako przyszłe ośrodki powiatowe oraz otrzymały największą punktację jako ośrodki, gdzie ludzie załatwiają swoje sprawy prywatne, a częściowo także służbowe.

Po piąte, Pajęczno i Radomsko – jak wykazały badania ankietowe, a w szczególności inwentaryzacja wyposażenia miast w zakresie infrastruktury społecznej, technicznej i kulturalnej – pełnią funkcję ośrodków lokalnych obsługujących mieszkańców okolicznych gmin położonych w województwach piotrkowskim i częstochowskim.

Po szóste, oba ośrodki są przygotowane do pełnienia w przyszłości funkcji ośrodków powiatowych, w szczególności dotyczy to Radomska (w Pajęcznie potrzeba istnienia powiatu z siedzibą w tejsze miejscowości jest tak duża, iż założono tutaj Społeczny Komitet ds. Utworzenia Powiatu Pajęczańskiego, istniejący od 16 czerwca 1995 r., obejmujący swym zasięgiem po dwie gminy z województw piotrkowskiego i sieradzkiego, trzy gminy z częstochowskiego).

Po siódme, z punktu widzenia preferencji przynależności do województwa, wraz ze zwiększaniem się liczby województw zmniejsza się zasięg wpływu Łodzi. Województwo łódzkie traci zwolenników na badanym obszarze na rzecz województwa częstochowskiego (25 województw) kieleckiego (17 i 25) i katowickiego (17). Natomiast najlepsze notowania ma w przypadku utworzenia w Polsce 12 województw, kiedy województwo łódzkie prawie odzyska granice sprzed 1975 r.

Po ósme, wydaje się, iż warto się zastanowić – czy teraz jest dobry czas na reformę? Czy społeczeństwo jest przygotowane do podejmowania ważnych decyzji z zakresu ewentualnych podziałów? Postawienie tego pytania spowodowane było faktem, że najbardziej stabilną grupę stanowią respondenci, którzy wybierają odpowiedź „nie mam zdania”. Z rozmów z nimi wynikało, że brak zdania w większości przypadków był spowodowany nie brakiem rozeznania, ale brakiem wiary w powodzenie całego przedsięwzięcia oraz obawą o koszty społeczne, finansowe i in.

Marika Pirveli, Mariusz Kulesza

THE SOCIAL PERCEPTION OF THE PROPOSALS FOR A NEW ADMINISTRATIVE
DIVISION OF POLAND AND THE ADMINISTRATIVE PREFERENCES AMONG THE
INHABITANTS OF THE RADOMSKO REGION
(Summary)

The paper represents the results of a research on the social reaction of the inhabitants of the Radomsko region to the proposed future units of the administrative division of Poland. The study comprises also an analysis of the level of social and economic development of the potential district chief towns. The spatial range of survey covered several communes and towns situated along the border of the former Łódź voivodship. Nowadays, the area in question is situated in the border of the voivodships of Częstochowa and Piotrków.

The investigation shows that the reform of the administrative division of Poland is considered necessary. According to the results of an inquiry, the advocates of the new, three-tier division slightly outnumber its opponents. The cities of Częstochowa and Radomsko turned out to be the most important for the local population since they were the most frequently mentioned as the future district chief towns. The cataloging of social, cultural and technical appointments proved that the towns of Pajęczno and especially Radomsko are able to assume in the future a role of district centres. As regards the affiliation to a voivodship, the preference of Łódź weakens proportionally to the number of proposed voivodships. The Łódź voivodship loses its adherents in favour of the voivodships of Częstochowa (25), Kielce (17), and Katowice (17). In respect of a range of influence, the most favourable for Łódź is the project of creating 12 new voivodships. In this case the Łódź voivodship would recover the borders from before 1975.